

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **K. P.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 62 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

w przedmiocie wniosku obrońcy w trybie art. 29 § 5 i nast. ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, o stwierdzenie braku spełnienia przez SSN Małgorzatę Bednarek wymogów niezawisłości i bezstronności w sprawie kasacyjnej II KK 87/23,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 27 lutego 2025 r.

wniosku obrońcy o wyłączenie od rozpoznania sprawy SSN Małgorzaty Manowskiej, na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 i 4 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności,

p o s t a n o w i ł

wyłączyć sędzię SN Małgorzatę Manowską od udziału w sprawie z wniosku obrońcy oskarżonego o zbadanie spełnienia przez SSN Małgorzatę Bednarek wymogów niezawisłości i bezstronności w sprawie kasacyjnej II KK 87/23.

UZASADNIENIE

Do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek obrońcy K. P. o zbadanie spełnienia przez SSN Małgorzatę Bednarek wymogów niezawisłości i bezstronności w sprawie kasacyjnej II KK 87/23.

Do rozpoznania wniosku wyznaczony został skład Sądu Najwyższego z udziałem m.in. SSN Małgorzaty Manowskiej.

Obrońca oskarżonego wniósł o wyłączenie SSN Małgorzaty Manowskiej od rozpoznania wniosku o stwierdzenie braku spełnienia przez SSN Małgorzatę Bednarek wymogów niezawisłości i bezstronności.

W uzasadnieniu wniosku, wskazując jako jego podstawę art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k., odwołano się do trybu powołania tej sędzi na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy o KRS z 2017 r., wskazując, że z uwagi na treść uchwały 3 Izby Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7), uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22), wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana ustawą o KRS z 2017 r. nie realizuje ona wymogów niezależności od władzy publicznej: wykonawczej i ustawodawczej. W następstwie tego, skład Sądu Najwyższego z udziałem tego sędziego powołanego na urząd sędziego Sądu Najwyższego, w tak wadliwej procedurze, nie stanowi niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą gwarantowanego w art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Podniesiono również, że wskazana sędzia wyznaczony do rozpoznania wniosku testowego, powołana w tej samej wadliwej procedurze co sędzia podlegająca procedurze testowej, rozpoznając właściwy wniosek, orzekałaby w sprawie, która jego bezpośrednio dotyczy, wypowiadając się również co do własnego statusu sędziego.

Postępowanie z wniosku obrońcy oskarżonego w przedmiocie wyłączenia SSN Małgorzaty Manowskiej zostało zawieszone, mocą postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2024 r., II KB 27/23.

Na to postanowienie zażalenie złożył obrońca oskarżonego.

Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 20 lutego 2025 r., II KZ 19/24 uchylił zaskarżone postanowienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie Sąd Najwyższy pragnie podnieść, że nie podziela argumentacji prawnej zawartej w postanowieniu SN z 20 lutego 2025 r., II KZ 19/24, zwłaszcza wywodów dopuszczających możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie o zawieszeniu postępowania w układzie procesowym istniejącym w tej sprawie. Ta koncepcja prawna pozostaje w rażącej sprzeczności z treścią art. 426 § 1 k.p.k. gwarantującego w odniesieniu do sądu odwoławczego rozpoznanie sprawy w standardzie dwuinstancyjnym, przy czym dopuszczenie środka odwoławczego od orzeczenia sądu odwoławczego jest wyjątkowe i każdorazowo musi mieć wyraźne zakotwiczenie ustawowe. Te nieliczne przypadki ujęto w formie wyliczenia zamkniętego we § 2 art. 426 i zgodnie z regułą *exceptiones non sunt extendendae* norma ta nie podlega wykładni rozszerzającej.

Sąd Najwyższy procedujący w przedmiocie wniosku testowego (art. 29 ust. 5 ustawy o Sądzie Najwyższym) nie pełni typowej roli sądu odwoławczego, a Sądu kontrolującego status sędziego w aspekcie spełnienia przez niego wymogów niezawisłości i bezstronności. Nawet gdyby przyjąć koncepcję przeciwną, to należałoby wówczas stosować zadanie drugie art. 426 § 2 k.p.k., określającego, że jeżeli zaskarżone postanowienie (tu: o zwieszeniu postępowania) wydał sąd w składzie jednego sędziego, zażalenie rozpoznaje sąd odwoławczy w składzie trzech sędziów. Zażalenie strony nie dotyczy bowiem postanowienia o nałożeniu kary porządkowej lub w przedmiocie kosztów procesu. W tym zakresie jest to rozwiązanie odmienne od przyjętego w art. 30 § 2 k.p.k., w którym określony został jednoosobowy skład sądu odwoławczego, gdy zaskarżone postanowienie sąd wydał w składzie jednego sędziego. Nawet więc uwzględniając dyskusyjność dopuszczalności zażalenia na postanowienie o zawieszeniu postępowania wydane przez Sąd Najwyższy w postępowaniu „testowym”, to postanowienie SN z 20 lutego 2025 r., II KZ 19/24, jako zapadłe w takim układzie procesowym w składzie jednoosobowym, może być rozpatrywane w kategoriach obciążenia bezwzględną przyczyną odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. polegającą na orzekaniu przez skład Sądu Najwyższego nienależycie (pod względem liczbowym) obsadzony.

Jeżeli dodatkowo uwzględnimy, że postanowienie to wydał Sąd Najwyższy w składzie konstytucyjnie wadliwym, to orzeczenie to należałoby uznać za nieistniejące z konsekwencją stwierdzenia, że postanowienie o zawieszeniu

postępowania w przedmiocie wyłączenia SSN Małgorzaty Manowskiej pozostaje nadal w mocy.

Mając jednak na uwadze efekt końcowy analizowanego orzeczenia i nie pogłębiając zaistniałego w tej sprawie zamieszania prawnego, jak też kierując się względami gwarancyjnymi mającymi zapewnić stronie postępowania prawo do ukształtowania składu Sądu - rozstrzygającego w przedmiocie istotnego dla niej problemu prawnego – w zgodzie z ustawą, Sąd Najwyższy rozpoznał merytorycznie wniosek o wyłączenie sędziego.

Na początku tej części rozważań podnieść należało, że Sąd Najwyższy w tym składzie stoi na stanowisku o konieczności wyłączenia od rozpoznawania spraw zawisłych w Sądzie Najwyższym, osób powołanych na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa w składzie ukształtowanym ustawą o KRS z 2017 r.

Przesądza o tym treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 7, poz. 22), ale przede wszystkim pkt 1 uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-2110-1/20 (OSNK 2020, z. 2, poz. 7) - w kwestii zachowania mocy obowiązującej tej uchwały zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2021 r., I KZP 29/21 (OSNK 2021, z. 10, poz. 41), z dnia 27 lutego 2023 r., II KB 10/22 (OSNK 2023, z. 5-5, po. 28).

W tej sprawie bezspornym jest, że sędzia Małgorzata Manowska została powołana na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na skutek rekomendacji KRS, której kształt został określony ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r., co do której test niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej ma wynik negatywny. Już ta sama okoliczność w świetle powołanej uchwały 3 Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. uzasadniała pojawienie się istotnego zwątpienia wnioskodawcy co do możliwości rzetelnego – w formule instytucjonalno-ustrojowej – procedowania w przedmiocie postępowania testowego przez skład sądu z udziałem wskazanej sędzi. To zwątpienie wnioskodawcy potęgował nadto fakt, że wskazana sędzia procedując w sprawie wniosku testowego wskazującego na wadliwość (również w ujęciu konstytucyjnym) powołania na urząd sędziego Sądu Najwyższego sędzi

wyznaczonej do rozpoznania sprawy kasacyjnej, jako sędzia powołana w tej samej procedurze, orzekałaby we własnej sprawie, a więc w sprawie własnego statusu sędziowskiego, co zdaniem wnioskodawcy powinno skutkować wyłączeniem wskazanego sędziego od rozpoznania kasacji.

Wątpliwości wnioskodawcy są uzasadnione.

Reguła odwołująca się do łacińskiej paremii *nemo iudex idoneus in propria causa* (*nemo iudex in causa sua*), a więc wyrażająca zasadę, że nikt nie może być sędzią we własnej sprawie, została przez ustawodawcę ujęta normatywnie jako jedna z podstaw wyłączenia sędziego z mocy samego prawa (*iudex inhabilis*), w art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. Przepis ten określa, że sędzia jest z mocy prawa wyłączony od udziału w sprawie, jeżeli sprawa dotyczy tego sędziego bezpośrednio. *Ratio legis* tego przepisu sprowadza się do odsunięcia od sprawy sędziego, w sytuacji, gdy jej rozstrzygnięcie wpływa na sferę jego praw i obowiązków. Nie chodzi przy tym jedynie o tak ewidentne przypadki, gdy sędzia jest stroną procesową, która *ex definitione* ma interes prawny w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu, ale o każdy przypadek, gdy sprawa dotyczy sędziego bezpośrednio (J. Kosonoga [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166, red. R. A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, art. 40, teza 19). Kwestia ta nie jest w doktrynie jednoznaczna. Poza niekwestionowaną sytuacją, kiedy sędzia jest stroną postępowania, proponuje się przyjęcie, że w zakresie dyspozycji art. 40 § 1 pkt 1 mieszczą się także przypadki, gdy rozstrzygnięcie przedmiotu procesu wywiera bezpośredni wpływ na sferę uprawnień i interesów sędziego, takich jak zysk, strata itp. (S. Śliwiński, Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne, Warszawa 1961, s. 156; W. Grzeszczyk, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2010, s. 72) lub gdy z uwagi na własny interes prawny jest on osobiście zainteresowany jej wynikiem (P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. 1, 2011, s. 323), bądź zachodzi materialny lub moralny związek sędziego ze sprawą (L. Peiper, Komentarz do kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks, Kraków 1933, s. 81). Twierdzi się także, że sprawa dotyczy sędziego bezpośrednio, gdy z danego rozstrzygnięcia może on odnieść korzyść pośrednią (M. Siewierski [w:] J. Bafia, J. Bednarzak, M. Fleming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski,

Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1976, s. 86) lub choćby wyłącznie satysfakcję moralną (J. Bratoszewski [w:] L. Gardocki, Z. Gostyński, S. M. Przyjemski, R. A. Stefański, S. Zabłocki, J. Bratoszewski, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I, Warszawa 1998, art. 40, teza 7).

Poza sporem pozostaje jednak twierdzenie, że w dyspozycji art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. mieszczą się przypadki obejmujące taką więź sędziego ze sprawą, że wynik danego postępowania będzie miał znaczenie nie tylko dla jego stron, ale także dla samego sędziego. Trafnie w nowszym piśmiennictwie nawiązuje się w tym zakresie do koncepcji stosunku ustrojowego, funkcjonującego obok stosunku procesowego, pomiędzy stronami procesu oraz sędzią rozpoznającym ich sprawę, eksponującym i reprezentującym imperium państwa. Stosunek ów oparty jest na Konstytucji RP i przepisach ustrojowych sądownictwa. Jego istotą jest obowiązek wykonywania przez sędziego zadań państwa z zakresu wymiaru sprawiedliwości (art. 10 ust. 2 w zw. z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP), połączony z bezwzględnym obowiązkiem bezstronności (art. 45 Konstytucji RP w związku z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej), a także rzetelności działania i przestrzegania prawa (preambuła oraz art. 2, 7 i 82 Konstytucji RP) – szerzej zob. J. Gudowski, *Iudex impurus*. Wyłączenie z mocy samej ustawy sędziego objętego zarzutem wadliwego powołania lub przejścia na wyższe stanowisko sędziowskie, Przegląd Sądowy 2022, nr 5, s. 15-18.

Powyższe oznacza, że wyłączeniu na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. podlega sędzia w sytuacji, w której miałby on dokonać oceny stosunku prawnoprocesowego (którego podmiotem, obok stron, jest także sędzia rozpoznający sprawę), wywierającego zarazem wpływ na jego własne prawa i obowiązki. Jeżeli status sędziego jest wadliwy albo ustrojowo „nieczysty”, to wadliwość ta, wątpliwość i „nieczystość” pozbawiają go uprawnień i obowiązków jurysdykcyjnych, co najmniej *in casu*, a jeżeli je wykona, spowoduje wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a więc cel – wymierzenie sprawiedliwości – z powodów leżących po stronie sędziego nie zostanie osiągnięty. Jeżeli natomiast jakość stosunku prawnoprocesowego, jego ważność i skuteczność, zostanie oceniona pozytywnie, uprawnienia i obowiązki sędziego żadnego uszczerbku z tego powodu nie doznają, jak też niezagrożone pozostają publiczne prawa

podmiotowe stron. Poza sporem jest, że oceny ważności i skuteczności tego stosunku nie może dokonywać sędzia będący jego stroną albo będący w identycznej sytuacji ustrojowo-procesowej (J. Gudowski, *Iudex impurus...*, s. 19-20).

Prawa i obowiązki jurysdykcyjne wynikające ze stosunku prawno-procesowego wypełniającego publiczne prawo podmiotowe strony są zarazem prawami i obowiązkami służbowymi sędziego, jeżeli zatem zostaną z punktu widzenia ustrojowego zanegowane, to – naruszone lub niedopełnione – bezpośrednio oddziałają także na ten stosunek, powodując odjęcie sędziemu legitymacji do skutecznego wymierzania sprawiedliwości w imieniu państwa. Mogą także doprowadzić do naruszenia ślubowania, które ma nie tylko charakter emblematyczny, uroczysty, ale również materialnoprawny, przekroczenie bowiem granic wytyczonych ślubowaniem oznacza popełnienie przewinienia służbowego i rodzi odpowiedzialność sędziego, a niekiedy także odpowiedzialność państwa. Skoro sędzia, którego prawidłowość powołania oraz „czystość” sędziowskiego statusu sędziego są wątpliwe, a tym samym wątpliwe są jego niezawisłość oraz bezstronność i musi on, rozpoznając sprawę, sam dokonać osądu w tym zakresie, a więc *eo ipso* oceny zachodzącego między nim a stronami stosunku, prawnoprocesowego, to jest z mocy ustawy wyłączony jako *iudex in sua causa*, gdyż – co oczywiste, nawet gdyby był krystalicznie bezstronny – wynik tego osądu, dotycząc go osobiście, wpłynie („oddziała”) na jego prawa i obowiązki z dziedziny prawa publicznego, ale pośrednio dotknie także jego sfery prywatnej. Przepisy wyłączają w tym przypadku sędziego niezależnie od jego subiektywnego poczucia bezstronności i gotowości do jej uszanowania w konkretnej sprawie. Do wyłączenia dochodzi nawet wtedy, gdy sędzia nie jest świadomy istnienia podstawy wyłączenia albo – znając ją – nie akceptuje jej (J. Gudowski, *Iudex impurus...*, s. 20).

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że w tej sprawie nie jest zatem możliwe aby sędzia Małgorzata Manowska oceniając argumentację wspierającą wniosek o przeprowadzenie postępowania testowego, nie oceniała jednocześnie dokładnie tych samych okoliczności (istotnych w zakresie niezawisłości i niezależności w aspekcie instytucjonalnym), związanych z trybem powołania na stanowiska sędziowskie z udziałem KRS ukształtowanej na mocy ustawy z 2017 r., które dotyczą jej samej (jej własnego powołania). Dlatego też

celem wyeliminowania wszelkich mogących powstać wątpliwości w zakresie zapewnienia oskarżonemu prawa do rozpoznania jego sprawy (w rozumieniu konstytucyjnym) przez niezawisły i niezależny Sąd, co do którego nie zachodzi domniemanie braku bezstronności zakotwiczone w art. 40 k.p.k. – należało na podstawie art. 40 § 1 pkt 1 k.p.k. wyłączyć sędzię Małgorzatę Manowską od udziału w sprawie rozpoznania wniosku o zbadanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności przez SSN Małgorzatę Bednarek (II KB 27/23).

Kierując się powołanymi względami orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[J.J.]

r.g.